

Sygn. akt: III AUa 974/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska (spr.)

Sędziowie: SSA Iwona Szybka

SSA Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: sekr. sądowy Przemysław Trębacz

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2014 r. w Łodzi

sprawy **Z. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddziałowi w W.**

o emeryturę,

na skutek apelacji Z. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 11 lutego 2013 r., sygn. akt: VI U 693/12;

**oddala apelację.**

Sygn. akt III AUa 974/13

## UZASADNIENIE

Decyzją z 13 kwietnia 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. odmówił Z. S. prawa do emerytury wskazując, że nie udowodnił on na dzień 1 stycznia 1999r. 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W odwołaniu od tej decyzji Z. S. wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury wskazując, że od 1.07.1971 r. do 23.10.1972 r. pracował jako pomocnik maszynisty przy melioracjach w Przedsiębiorstwie (...) w S., tj. wykonywał pracę wymienioną w dziale X pkt 1 wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., zaś od 4.11.1976 r. do 31.10.1990 r. pracował w Państwowej (...) w Ż. na stanowisku kierowca- konwojent.

Zaskarżonym wyrokiem z 11 lutego 2013r. Sąd Okręgowy w Płocku oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że Z. S. złożył 14 marca 2012 r. wniosek o emeryturę. Na dzień 1 stycznia 1999 r. odwołujący uwodnił 27 lat i 9 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Ubezpieczony nie pozostaje w stosunku pracy i nie jest członkiem OFE.

W okresie od 1.07.1971 r. do 23.10.1972 r. Z. S. pracował jako pomocnik maszynisty przy melioracjach w Przedsiębiorstwie (...) w S.. Odwołujący nie posiadał wymaganych uprawnień do obsługi koparki. W tym okresie

operatorzy koparek pracowali w wydłużonym czasie pracy, nawet do 15 godzin dziennie. Z. S. zastępował operatora koparki. Wykonywał te same czynności co operator.

W okresie od 4.11.1976 r. do 31.10.1990 r. odwołujący pracował w Państwowej (...) w Ż. na stanowisku kierowcy-konwojenta. Do jego obowiązków należało rozwożenie towarów samochodem ciężarowym powyżej 3,5 tony. Wnioskodawca woził ładunki po całym kraju, zlecenia wydawał dyspozytor. Pracę kierowcy samochodu ciężarowego wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków C. T., J. Z. i I. S., którzy w sposób spójny i precyzyjny potwierdzili, że ubezpieczony przez cały okres zatrudnienia w (...) w Ż. wykonywał pracę kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony. Zeznania świadków potwierdzają zapisy w aktach osobowych (karta przyjęcia do pracy, angaże).

Sąd ocenił także jako wiarygodne zeznania świadków T. G. i S. W. pracujących razem z wnioskodawcą w Przedsiębiorstwie (...) w S., z których wynika, że Z. S. obsługiwał koparkę na zmianę z operatorem, nawet do 15 godzin dziennie. Sąd wysnuł jednak z zeznań tych świadków wniosek, że ubezpieczony nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako maszynista (operator koparki), gdyż nie miał wówczas stosownych uprawnień do obsługi koparek, a nawet gdyby przyjąć, że operator pracował 8 godzin, a po nim odwołujący, to do 15 godzin jego czas pracy wyniósłby 7 godzin, a więc niepełny wymiar. Sąd podniósł przy tym, że nie można przyjąć, że każdego dnia odwołujący pracował po 8 godzin jako maszynista koparki. Już samo określenie stanowiska „pomocnik maszynisty” budzi skojarzenia, że jest on tylko pomocą dla operatora koparki w sytuacjach, gdy był np. wydłużony czas pracy. Dlatego Sąd ocenił, że odwołujący nie udowodnił pracy jako samodzielny operator koparki wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie w części okazało się zasadne, ale okres, który podlega zaliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych nie jest wystarczający do przyznania emerytury.

Sąd wskazał, że możliwość uzyskania emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przewiduje art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a szczegółowe warunki, na jakich można otrzymać to świadczenie, zawarte są w rozporządzeniu Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Sąd podniósł, że ubezpieczony udowodnił wymagany okres składkowy i nieskładkowy ponad 25 lat, nie wykazał jednak 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach. Sąd uznał bowiem za udowodnione zatrudnienie wnioskodawcy w Państwowej (...) w Ż. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony. Pracę wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a zatem należy ją zakwalifikować jako pracę w szczególnych warunkach wymienioną w wykazie A, dział VIII poz. 2 załącznika do w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., tj. prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, wyspecjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników samochodowych balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15. Okres ten wynosi 13 lat, 11 miesięcy i 27 dni.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do zaliczenia do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia odwołującego w Przedsiębiorstwie (...) w S. na stanowisku pomocnika maszynisty, gdyż nie udowodnił on, że pracę operatora koparki wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd I instancji, przywołując orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazał, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia RM z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Natomiast Z. S. nie wykazał, że pracę operatora koparki wykonywał stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie).

Z tych względów, Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c odwołanie oddalił.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył Z. S., zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na przyjęciu, iż odwołujący nie udowodnił, że w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w S. na stanowisku pomocnika maszynisty pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wskazując na powyższe ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie mu prawa do emerytury, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W ocenie ubezpieczonego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy (w szczególności zeznania świadków) dają podstawę do przyjęcia, że w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w S. ubezpieczony zatrudniony na stanowisku pomocnika maszynisty, wykonywał tę pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Zdaniem skarżącego Sąd błędnie przyjął, iż sama nazwa stanowiska zajmowanego przez ubezpieczonego (pomocnik maszynisty) budzi skojarzenie, że był tylko pomocą dla operatora koparki. Wskazał, że do jego podstawowych obowiązków należały obowiązki maszynisty, a także inne zadania związane z wymianą części maszyn, jej konserwacją, drobnymi naprawami, dowożeniem paliwa i tankowaniem. Te same obowiązki w razie konieczności wykonywał też drugi będący na zmianie operator. Kiedy ubezpieczony nie kierował maszyną, wykonywał inne wskazane czynności niezbędne do należytej i sprawnej pracy koparki. Nie można zatem utożsamiać pracy w charakterze maszynisty (operatora) koparki wyłącznie z obowiązkami i czynnościami w zakresie obsługi samej maszyny.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Argumentacja zaprezentowana przez skarżącego stanowi w istocie bezpodstawną polemikę z prawidłowymi wnioskami i ustaleniami poczynionymi przez Sąd I instancji na podstawie gruntownej analizy materiału dowodowego przedstawionego przez ten Sąd. W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny przyjmuje za własny, Sąd Okręgowy sformułował w pełni poprawne rozstrzygnięcie, mające odzwierciedlenie w treści obowiązujących przepisów prawa.

Przede wszystkim należy podkreślić, że głównym motywem przyświecającym ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 z późn. zm.), a następnie jej zachowaniu w kształcie wynikającym z obowiązujących przepisów, było założenie, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu. W przypadku osób wykonujących prace szczególnie wyniszczające organizm, obniżenie wieku emerytalnego jest skutkiem uzasadnionego medycznie wniosku, że organizm wcześniej traci wydolność umożliwiającą dalszą aktywność zawodową. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się więc pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. W konsekwencji nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa w obniżonym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika.

Nie ulega wątpliwości, że ustalenie, czy wykonywane obowiązki pracownicze były realizowane w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze podlega ocenie na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.). Stosownie do § 2 powołanego wyżej rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których

praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywana była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Tymczasem z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w S. od 1.07.1971 r. do 23.10.1972 r. Z. S. pracował jako pomocnik maszynisty, przy czym zarówno z zeznań świadka S. W. oraz zeznań samego wnioskodawcy wynika, że w początkowym okresie zatrudnienia w tym Przedsiębiorstwie skarżący uczył się obsługiwać koparkę, a później zastępował on operatora w razie jego nieobecności lub potrzeby wykonywania pracy w dłuższym niż 8 godzin wymiarze. Koresponduje to z treścią załączonego przez skarżącego do apelacji zaświadczenia ukończenia kursu dla kandydatów na maszynistów koparek (k. 88), z którego wynika, iż kurs taki Z. S. odbywał od 10 kwietnia do 17 czerwca 1972r. a jego celem było przygotowanie do egzaminu na uprawnienia kl. III maszynisty koparek jednozaczyniowych. Skarżący tak w swoich zeznaniach, jak i w apelacji oraz na rozprawie apelacyjnej podał, że w czasie, gdy operator pracował na koparce, on zajmował się dowożeniem paliwa, części zamiennych, drobnymi naprawami i bieżącą konserwacją. Tym samym potwierdził prawidłowość ustaleń Sądu Okręgowego, że pracy operatora koparki nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. To bowiem S. W. wykonywał pracę operatora koparki w pełnym wymiarze czasu pracy, zaś skarżący – jako pomocnik operatora - zastępował go i mu pomagał. Nawet gdyby przyjąć, że w okresie zatrudnienia odwołującego się w w/w Przedsiębiorstwie codziennie, zarówno operator koparki jak i jego pomocnik, pracowali w ponadnormatywnym czasie pracy – co w okresie zimowym wydaje się mało prawdopodobne – to i tak nie sposób przyjąć, że pracę operatora koparki skarżący wykonywał przez 8 godzin dziennie, czyli w obowiązującym go pełnym wymiarze czasu pracy. Z zeznań świadków wynika bowiem, że czasami zdarzało się, że pracowali nawet po 15 godzin dziennie, co oznacza, że nie pracowali w takim wymiarze czasu pracy codziennie. Jeśli zatem skarżący zmieniał operatora koparki po 8 godzinach jego pracy, to nawet przy 15-godzinny dniu pracy - wykonywał pracę operatora koparki nie dłużej niż 7 godzin dziennie, a więc nie w pełnym wymiarze czasu pracy. Tym samym podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, że skarżący w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w S. nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wymienionej w wykazie A dziale VIII poz. 3 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.), tj. pracy kierowcy ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych.

Od reguły, że nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej normy czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, istnieją odstępstwa, na które wskazuje orzecznictwo. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne prace stanowią integralną (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod pozycję załącznika do w/w rozporządzenia. Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały i uboczny (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 12 kwietnia 2012r., II UK 233/11, LEX nr 1216852).

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie sposób jednak przyjąć – jak domaga się tego skarżący - że jego praca w Przedsiębiorstwie (...) w S. od 1.07.1971 r. do 23.10.1972 r., polegająca przede wszystkim na wykonywaniu wszelkich czynności pomocniczych przy operatorze koparki stanowiła integralną część pracy maszynisty (operatora) koparki. Jak wyjaśnił bowiem sam skarżący, w czasie gdy koparkę obsługiwał S. W., on sam zajmował się wówczas przynoszeniem paliwa, jeździł po potrzebne części do koparki, czy wykonywał drobne naprawy tej maszyny. Tankowanie nie polegało zatem na podjechaniu koparką pod dystrybutor z paliwem, ale wymagało udania się z wiadrami do bazy po paliwo. Z zeznań wnioskodawcy oraz świadka S. W. nie wynika przy tym, by czynności skarżącego polegające na przynoszeniu paliwa, załatwianiu części zamiennych do koparki, usuwaniu drobnych awarii miały charakter incydentalny i uboczny w stosunku do obowiązków operatora koparki. Przeciwnie, z zeznań świadka W. wynika, że pracę operatora koparki skarżący wykonywał tylko w jego zastępstwie, jako jego zmiennik.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje też podstaw do przyjęcia, iż skarżący w okresie od 1.07.1971 r. do 23.10.1972 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę wymienioną w dziale

X poz. 1 wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., tj. prace przy zakładaniu urządzeń melioracyjnych. Z ugruntowanej linii orzecznictwa wynika, że wymieniona w wykazie A praca „przy zakładaniu urządzeń melioracyjnych” kwalifikowana jest jako zatrudnienie w szczególnych warunkach tylko wówczas, gdy jest wykonywana wyłącznie na stanowiskach uznanych za typowe stanowiska robotnicze, takie jak kopacz, robotnik itp. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 lutego 2006r., I UK 1645/05, LEX nr 272579). Ponadto zauważyć należy, że stanowisko pomocnika operatora koparki nie zostało też wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik do zarządzenia Nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z 31 marca 1983r. W wykazie tym, w dziale dotyczącym melioracji (Dział X) pod poz. 1 „prace przy zakładaniu urządzeń melioracyjnych” w pkt 16 wymieniono jedynie stanowisko operatora i pomocnika maszynisty maszyn dla bezrowkowego drenowania, natomiast z zeznań świadków oraz wnioskodawcy wynika, że skarżący wykonywał pracę pomocnika operatora koparki przy kopaniu rowów melioracyjnych, a nie maszyny do bezrowkowego drenowania. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że wykazy resortowe mają charakter informacyjny, techniczno-porządkujący. Taki wykaz resortowy ułatwia identyfikację określonego stanowiska pracy jako stanowiska pracy w szczególnych warunkach – w szczególności, jeżeli w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów nie wymienia się konkretnych stanowisk, lecz operuje się pojęciem ogólnym, np. „prace przy zakładaniu urządzeń melioracyjnych”. Innymi słowy zarządzenia resortowe mogą mieć znaczenie w sferze dowodowej. Z faktu, że właściwy minister czy kierownik urzędu centralnego ustalił w podległych i nadzorowanych zakładach pracy, że dane stanowisko pracy jest stanowiskiem pracy w szczególnych warunkach, może płynąć domniemanie faktyczne, że praca na tym stanowisku w istocie była wykonywana w takich warunkach i odwrotnie – brak konkretnego stanowiska pracy w takim wykazie może – w kontekście całokształtu ustaleń faktycznych – stanowić negatywną przesłankę dowodową. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 25 lutego 2010r., II UK 218/09, LEX nr 590247).

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż skarżący nie udowodnił na dzień 1 stycznia 1999r. wymaganego przepisem art. 184 ustawy o emeryturach i rentach co najmniej 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, a zatem nie spełnił wszystkich przesłanek do nabycia prawa do emerytury na podstawie tego przepisu.

Z tych przyczyn apelacja, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na mocy art. 385 kpc.